

N<sup>o</sup> 6030

J. J. Traszewskiego  
autografy:  
Artykuł w jubileuszowym (ty-  
siacinnym) numerze Tygodnika  
Ilustrowanego  
i 4 listy do Jana Giryckiego



Nº 6030





1  
Prasimki J. J.

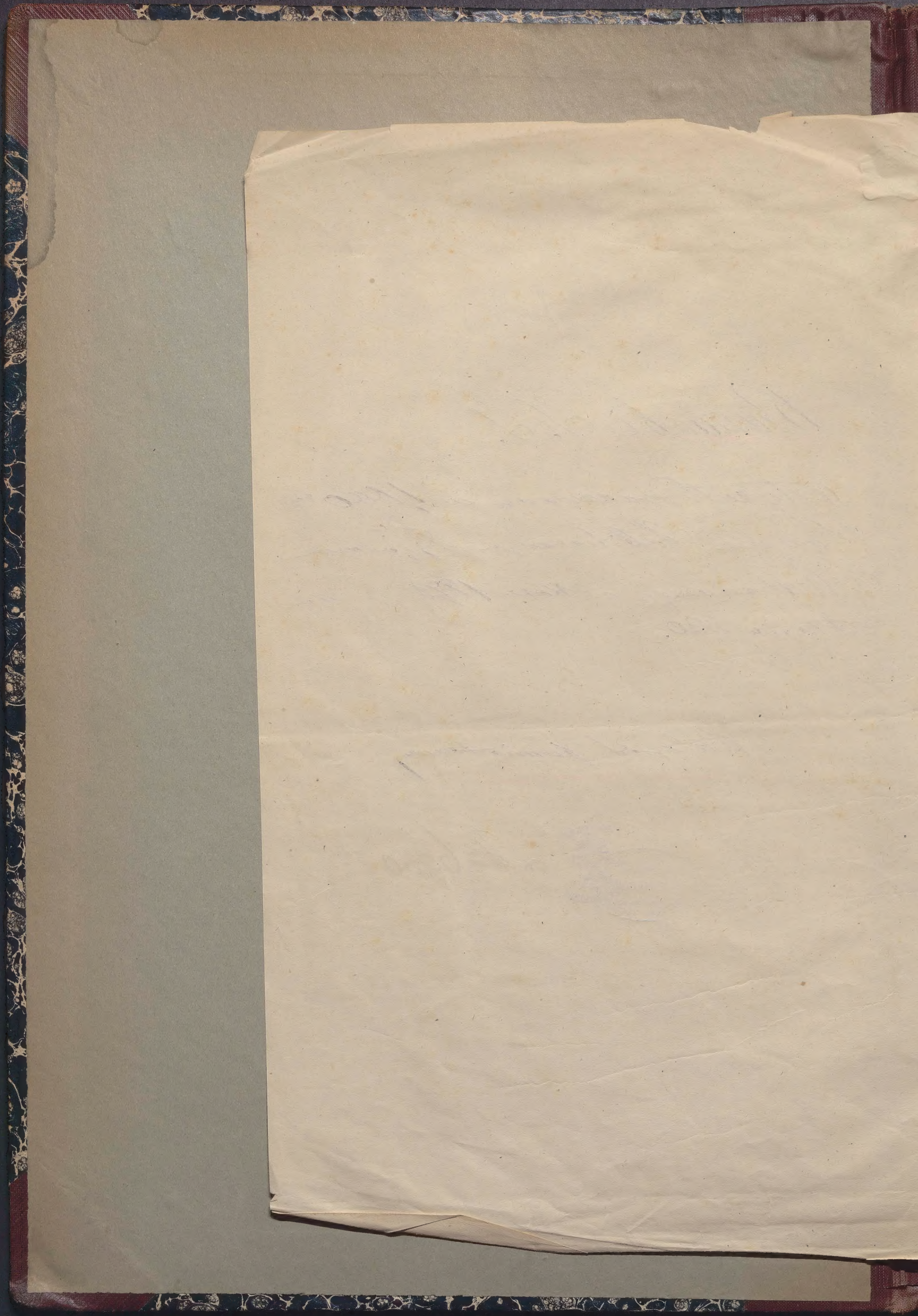
Artykuł drukowany w 1000<sup>tych</sup>  
Numerach, Lubiekanow, Dziennik  
Mittelschule w Koro 1878 - na  
Stronie 330.

Album pamiątkowy



ex N° 6030







1000.

Pracowało 2 osoby.

H1370

2

Sierżu Boże!



Wiekami twoja pląta zamarte, uspięne, bez życia,  
ani wicher ich rozchwęcać, ni <sup>śmie</sup> wosy roztopić nie  
możę, i mek nawet przylgnąć nie ~~możę~~ do ich grani-  
towij ścian.

Burza przynosi ziarenko niedojrzałe, pyłek w kwi-  
tych jest życia iskrówka i ziarenko zapadło w  
szerebież, kropka dżerem stępsła na nie, pro-  
mył płońca zajął rękę w głębiny. Ziarno niekto  
waci zarysna, jak wlos cieniach nie parciło koron-  
ki w niedojrzałe pręgi pląty - i rośnie!

Lata płyną - tła życia, działyne powoli, nieznane  
nie, krwisty gład jednolity, rozsada jego ściany,  
wpucza mi dzy nie ~~stawa~~ <sup>mi</sup> powiekrze-  
tważy kamień rękta dąs z wolna na proch  
i żyżny ziemie, do kłój przylega, ziarna inne,  
lęka mchy i porosty, w owa ściana nieporęta,  
po latach wieka, powiosnach wieka i zimach  
leny i rozgrypię się w pył drobny, napokarm  
nowym istotom.

Sprawca tej metamorfozy było stębnące wółkie-  
ko, silniejsze od pląty, bo w nim płynęło życie,  
dągał ręk, bo w górze liptkami pakęto na płoń-  
ce, ~~piło~~ <sup>piło</sup> rosy, niebieskie, i waleto z widrami. ~~+~~

[Tu co się w marhwi dzieje naturze, odbywasz i  
w tym innym świecie ducha, który ma wspólne  
z nią życie i jedne prawa. Tu i tam praca powol-  
na, trwała jest jedyną <sup>ie</sup> wielką i skuteczną -  
żukajcie idzie z piórnową przykrością, <sup>ale</sup> życie  
wzmaga się wzrotem niedojrzałym i powolnym.



[Lec żeby się zapuścić do takiego trudu, wymaga  
 innego nie jest jednego człowieka, ale zbiorowej  
 pracy pokoleń całych, potrzeba wiary w ludzką  
 miłość dla niej i poświęcenia się całości w poświęce-  
 niu, obwiniana jak mroźna do nożenia się  
 równa w wspólnej wielkiej budowie.  
 Z małego ziarenka rolna, wielkiej Donostoi  
 dywa na belki naszego gmachu ludzkiego - i  
 nie ma namiętności, która by się gardziła godzi-  
 łą.

[Nie dziwujcie się, że tak gwałtownie poraż, myśli-  
 tyś o # /kromy numerze tylnym naszego Tyg-  
 dynika Ilustrowanego. # polecanie należytem  
 co życie miało, życie dawno, ułamywało się po-  
 niżej i kłóciło je -  
 Kiedy z tych drzewiciuśkich dzieł i dzieł i dzieł  
 może raz czy bardzo małych, ale które  
 sobie zdaje rachunek z tych tylnych kropel co //  
 dają na poświęceniu naszem, tworząc w niej drogę  
 dla życia i rosy; które w myśli obliwy wptywu  
 pilna najroztępięcej - ten przyzna że ma, z  
 temi kilkuset kropkami dobre się zastępiłi Kwa-  
 jowi ci, co je w życie wsta i trudzie naszym  
 przez lat dwadzieścia słowali. #  
 Powołanego, /kromy dratania pilna i tego  
 oeni niepodobna, nie uprzedmiotowując sobie wpy-  
 kich jego wptywów pośrednich i bezpośrednich i  
 wrzucił jakie wywoływały całości /kromy #  
 Kiedy to obliwy i oeni?

Ty tydzień Ilustrowany był u nas pięćdziesiąt prae-  
 dzieł imienia tego godnym pilnem i ilustrow-  
 nym,







nie do / przynajmniej w tych dni powszednich, kiedy  
nie jest nie obliżać i nie wpiłat w rachunek o-  
fiarny, choć ona nie może kawałym ~~była~~ opta-  
cowa <sup>była</sup> potem. #

Primo ~~jedno~~ uniejęcie życia i trwania, gdy ich tyle  
podało, nauczyło że życie i trwanie a było  
właśnie siłą, bez mecenasów i talbierzy, jest i u nas  
możliwym.

[illegible]

Dwadzieścia lat wykwaś w Sojuszu ze swym  
 swińtem, nie powasniwłszy z nim Drapież-  
 nic, nie znurzył go uniozonowicz / Sużalera  
 umięjnie męby i puzinciem i bratem - zai/te  
 zapłaga<sup>to</sup> nic-mata, a kto nie był pternikiem  
 a radła podobuń nawy, ten niewie co do ra-  
 pturna.

Rzucicie okiem na pierwowzór zezwyty tego by-  
linca, spojrzycie na optykę, <sup>a</sup> będziecie mieli  
dowód, że ci co pisał uitera umieli się, nie  
cofali się w tył, nie rzucali na oślep, wierzyli  
w przyrodę i pracowali dla niej z wytrwałością  
niezmienną.



[K]h innu zapewne podejmuje się siłę tego ob-  
rachunka z tych lat dwudziestych, my podnieśliemy  
tylko niezmierną ilość państw krajowych, i  
nie w ciągu trwania Twojego Tygodnika nary-  
sował i obciążył na naszych kartach. Ludzie,  
okolic, zabytki, sztuki, starzy ludzie, two-  
rze artystyczne i reszta obywateli, wpychał się pre-  
santem przed nami, rapujące gości w kryje-  
pniach i niewolnicze myśli, uczucia, wrażenia. +  
Dzieci bawili się. Starzy uczyli, najstarsi nie-  
war zapamiętali może nad milionem a niepo-  
wrotnym, <sup>lub</sup> z dwadzieści nowymi, młodymi, niepo-  
drżanymi.

W życiu swoim nie znał prawie Tygodnika tych  
burz, które obalały i niszczyły, gdy się pioruny  
sięgają na głowy nieopatrzone, wstają — tych  
nagłych uderzeń, i kłami zaprzeczają brzo-  
pym nieumiejętnie brzozy i nie-uciejnie wpo-  
wiali krajowych przekonań i nie-uciejnie wpo-  
bie ~~tych~~ tamych listy, a brzożajnie i w oborach  
chwilowo zwyciężkich. Nie był on nigdy orga-  
nem nienawiści, oprócz nienawiści kraju i miłości pra-  
cy i nie lekkał się nigdy iść powierzyć krowiem  
na = pułd, wiedząc że Kh ~~siada~~ ptaki nad  
drogą, ten pochodu nie dogoni i do życia już nie  
wstanie.

Pilnie to światło potrzebne, bez pochylenia  
i zapamięcia, pewni jesteśmy, że je za nami  
przekory głos kraju, którego wpił się i wpił się  
ciem pilno to ~~istnieje~~ istnieje.

Zaprawdę to wpił się i tych co porzucił go ho-  
wali, i tych co je zwyciężony wali; gdzie nie-  
ma idących myśli rytmików, tam pilno  
ani istnieć, ani być skutkiem czynu nie mo-  
że. + Oby ten zwirek trwał i wzrastał. +

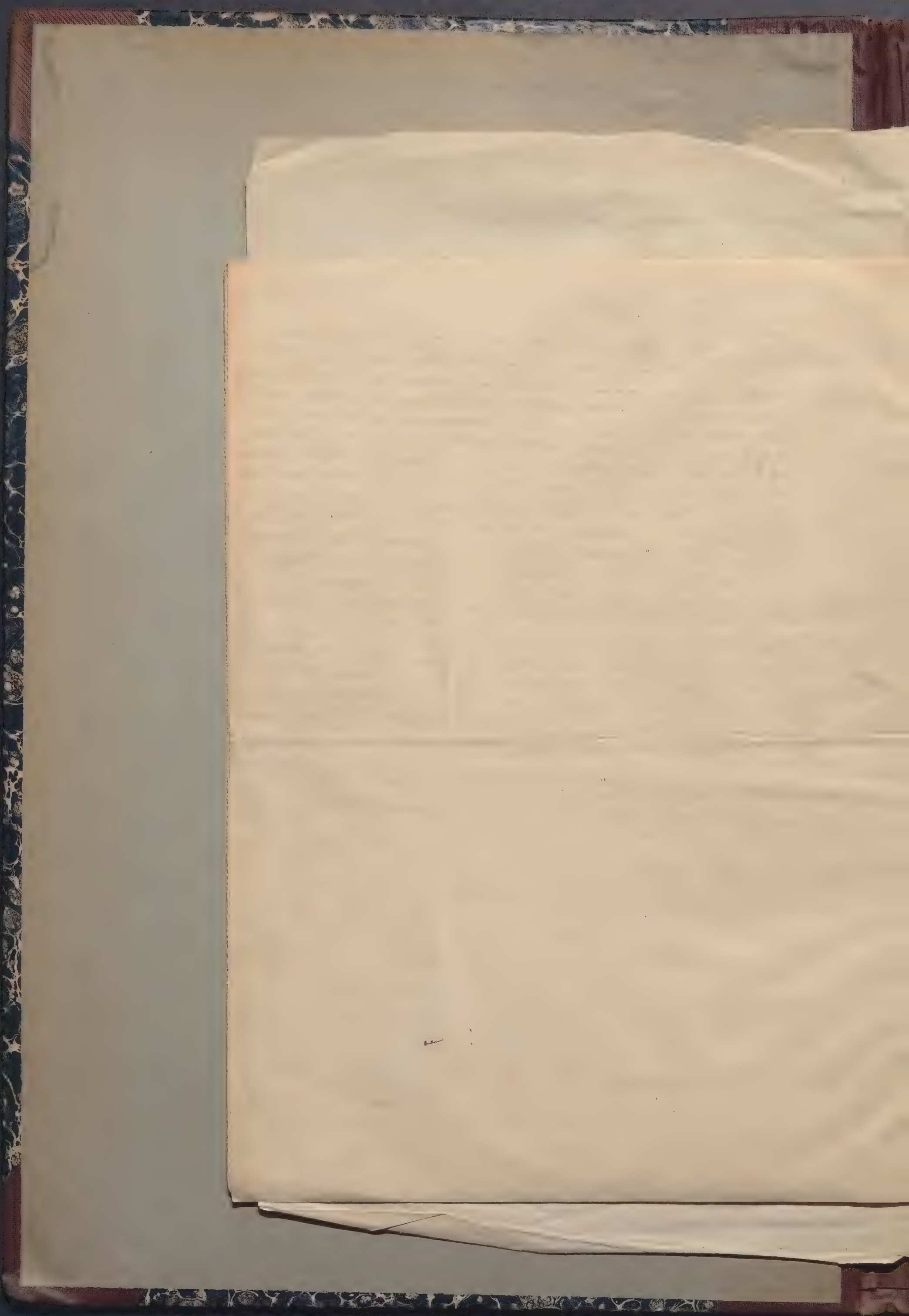




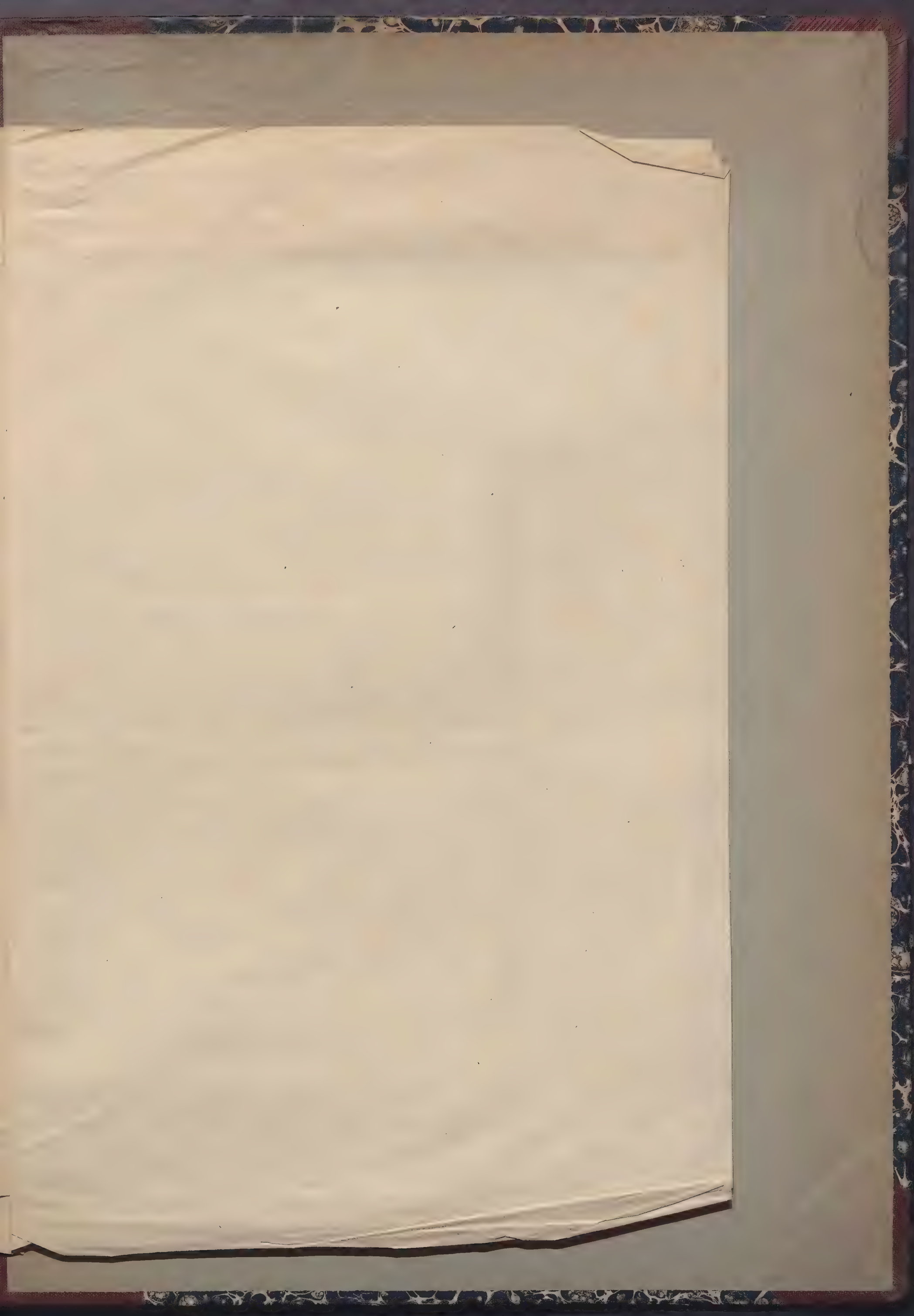


















6  
Stary listy J. Brakewala, in.

1886 do profesora Jana Gityckiego

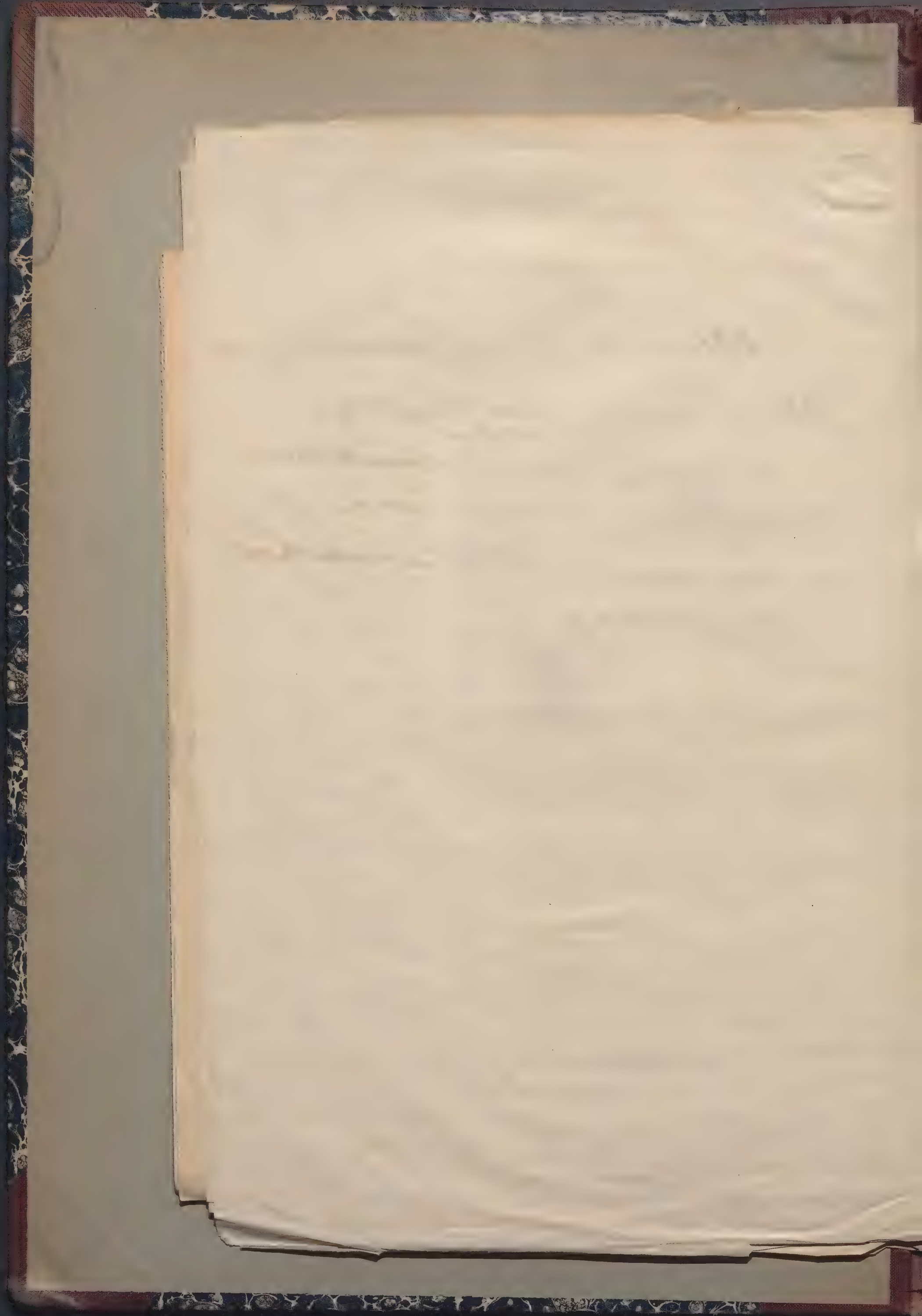
opracujący dzieje Szkalnictwa  
w Polsce, prarobienie.

Łódź, wzmiana: stettora obraach  
w Twierdzy



ex. № 6030







7  
1. 25 kwietnia 1886  
Jan Remo.

Pracownicy państwa.

Pamiętniki Luryskiego 70<sup>tych</sup>  
nie wie nie dojdą - z ulicami  
Luryskiego. po śmierci jego  
miejscem znowu planki.

O pęknięciu w Lubnie, Humanizm,  
i pęknięciu w ogóle jest  
nie w państwie, nie w państwie  
(a może) ulicami - kazi-  
ny i wrony i wrony i wrony  
Luryskiego i Luryskiego. nie  
można ich pisać, bo to jest  
Luryskiego, a nie wrony  
Luryskiego i Luryskiego i Luryskiego  
Luryskiego.

Uwaga Nr. 10 - wrony i Luryskiego  
Luryskiego  
Luryskiego







Quinn

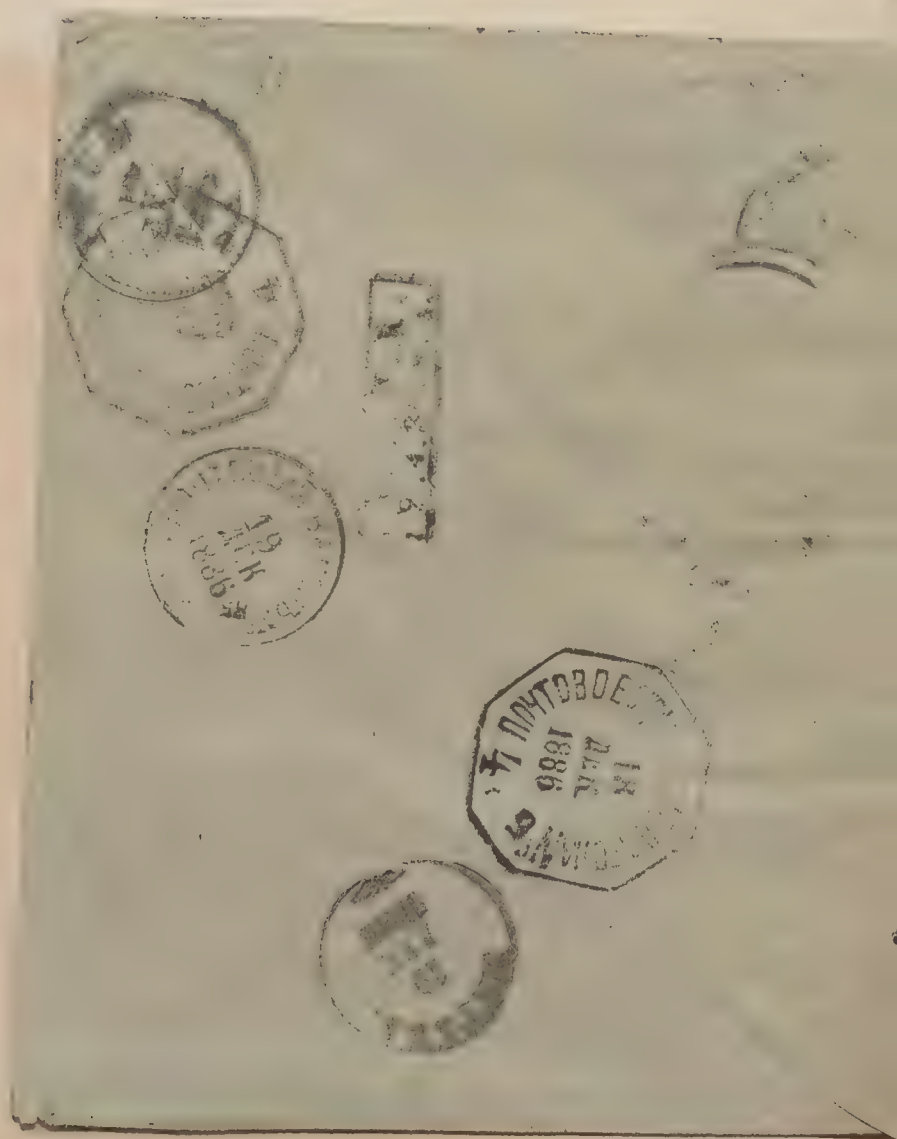
Am liebsten der Person

L. M. re Gizycki.

W. J. L.

— grand —















A. 8 Grange 1886  
San Remo

kanuuy jani.

Bardzo dziękuję za pamięć o mnie. Za  
piękną pamiątkę. Sławię w tym dniu  
i wspomnę o nim w piątym z moich  
korespondencji do Ciebie i przyjaciół.

[illegible]



myrre luanit i zgeriadi myrre  
liri - de non a luanit i nui nile  
elent jirch pulchi myrre hiedy  
hi myrre - myrre !!

Sollham Mir luanit  
Wanderloch myrre

Wanderloch

O die dachverlornen luanit myrre luanit  
non - luanit luanit luanit nile  
non myrre luanit - de nui luanit  
luanit luanit. Wiche mein luanit  
de luanit luanit.





Moscow

J. M. de Girzycki.

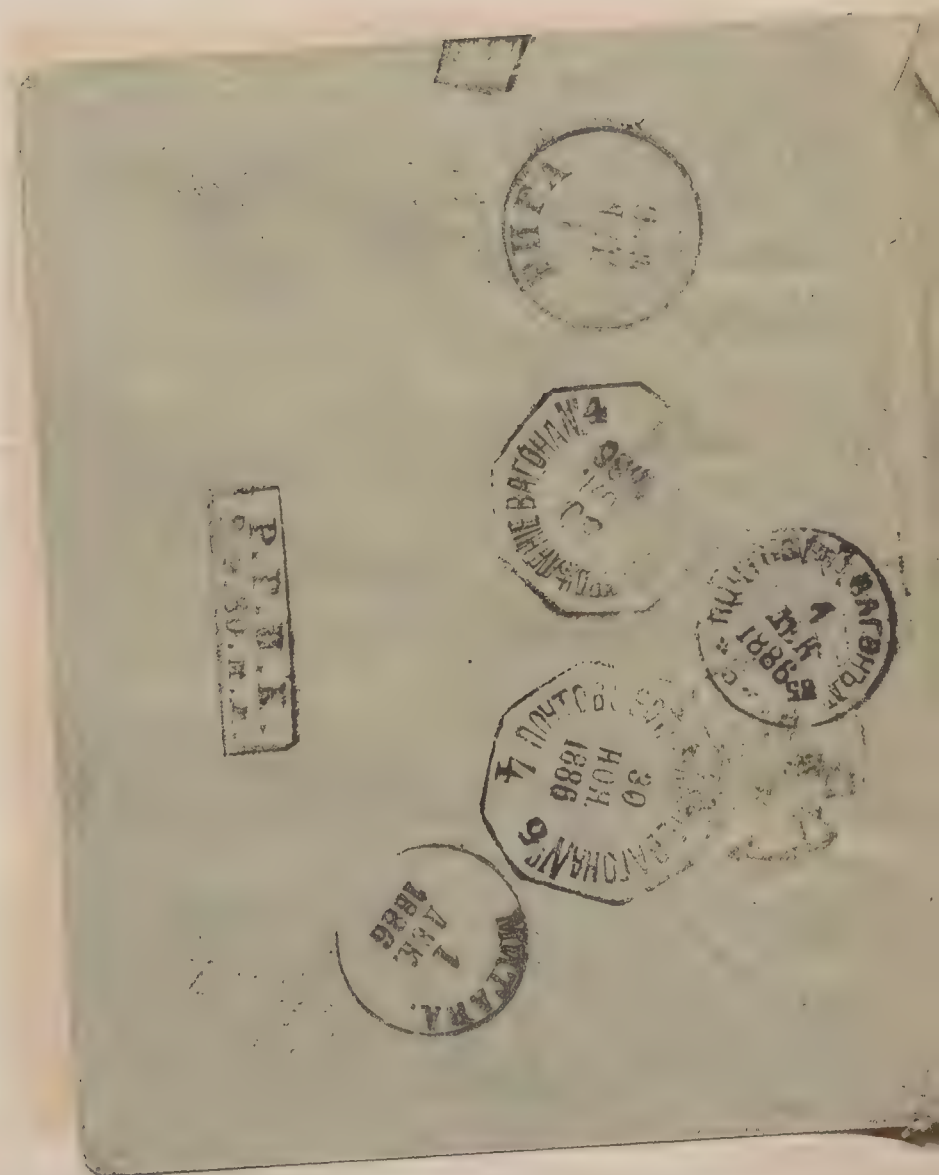
Professor du Gymnase

Russie.

a Mitau.

Prus

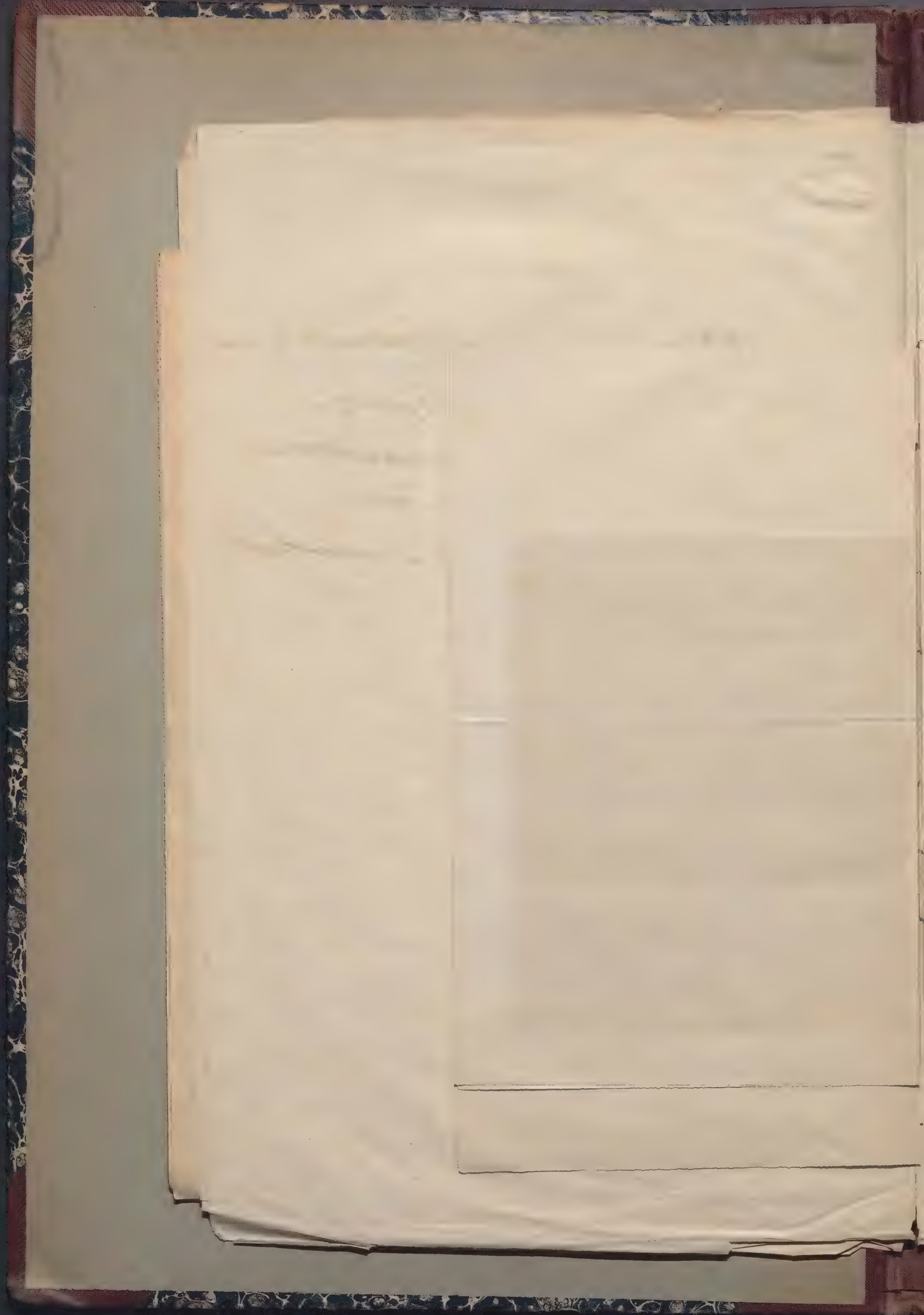






12

















S. Herrmann

Lehrer Professor.

P. N. von Geyck.

Rant.

M. H. an.

(Gymnasium).

Paris.







Shelving, per duorhies, per hollu, per  
hishunghe 2 Peruvians, Moim by  
puying, Holinskan, khyr ne  
pethyrie, thomney, 2, 1st wly.  
Ungt van, Deyernut, 2 kermut  
Cherit 2 nemi ne puying - i /uy  
anti nientst puying -

Tyge, wariene, hte, 1, 1st puying  
by nemi, nemi de, 2, 1st puying  
2, 1st puying, 2, 1st puying  
nemi.

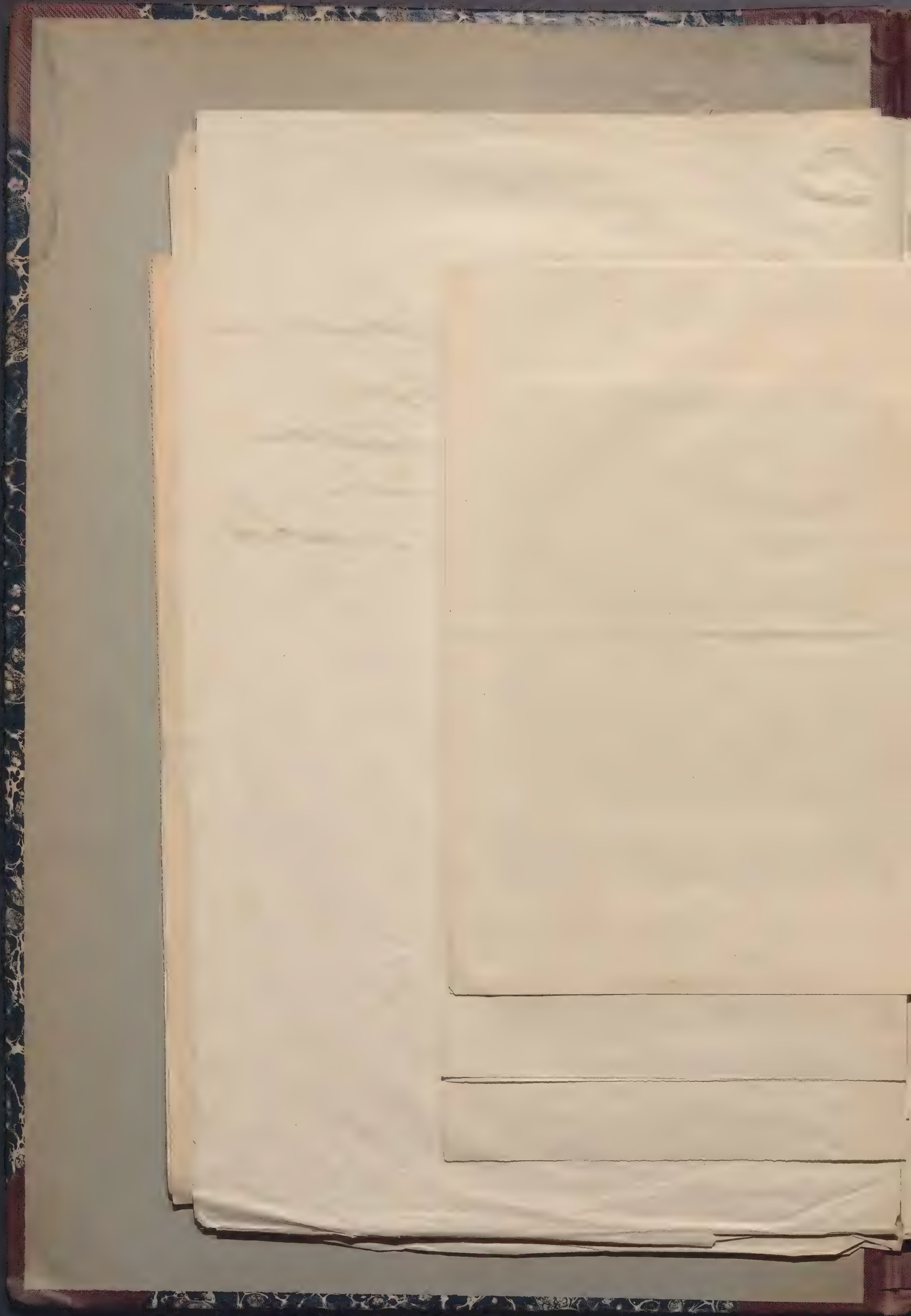
Puying, wariene, 2, 1st puying  
2, 1st puying

Thyge, wariene

Thyge, wariene

San Remo.  
d 8 Sept 1886.







San Remo.  
Villa Miraflores.  
d. 26 Persea 1886.

*Villa Miraflores.*

d. 26 Perdue 1886.

Канонизация профессора!

Le gouvernement d'aujourd'hui  
 n'a pas encore vu son rôle  
 et ne sait pas ce qu'il doit  
 faire. Il est trop faible, et  
 ne peut pas résister aux  
 exigences de la situation.  
 Il faut donc le remplacer  
 par un gouvernement plus  
 énergique et plus capable.



W obliczeniach podano po dwa  
Tym uśrednia 2 x 1831, proponowa  
Klasyfikacja klimatyczna, pamięt  
ała, że jest jeden rodzaj po  
ludziowy. Główny błąd i różnica  
nie było po prostu. Wskazywa  
brak tam nie było nowego,  
ale to bardzo nieaktualne i / ha  
zwiększa. Wskazywało, że to  
bardzo: ale jednak, ale wyjątkowo  
wskazywało, że jest to - nieaktualne  
a i bardzo nieaktualne.

To w tym czasie, w tym czasie  
uśrednia było, że uśrednia  
to uśrednia było - a ile po  
miejscu.



S. Hochw. Herrn  
Herrn Professor

J. M. von Gisinger.

Basel.

Mit.

Fraco.

1850  
10 10 10







Przebieg choroby jest z dużej części  
zabiegany przez lekarzy i nie jest  
występowaniem z objawów choroby.

Peace & Prosperity

My dear Sir,

Whitening

The negotiations were rather  
messy, people here are by  
nature not partial to politi-  
cians. - And they are  
very stupid.

Сы в Рущки; Старага ама  
до кы жана мачу: "Сы?"





